

## Intencje mszalne:

### Niedziela, 09 listopada 2014

8<sup>00</sup> + 6r.ś. Andrzej Boban

9<sup>30</sup> + 24r.ś. Jarosław Rodziewicz i zm. z rodziny

11<sup>00</sup> + Barbara Pytlińska rodzice i rodzeństwo z obojga stron

12<sup>30</sup> + Anna Rynkowska – msza do koleżanek i kolegów z Urzędu Skarbowego

18<sup>00</sup> Msza Św. Zbiorowa

### Poniedziałek, 10 listopada 2014

7<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Ewa Król w 4r.ś.

18<sup>00</sup> Msza Św. Zbiorowa

### Wtorek, 11 listopada 2014

7<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Jan Miciak i Aleksander Miciak

18<sup>00</sup> Msza Św. Zbiorowa

### Środa 12 listopada 2014

7<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + 22r.ś. Walter Dyg i rodzice z obu stron

18<sup>00</sup> Msza Św. Zbiorowa

### Czwartek, 13 listopada 2014

7<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Msza Św. Zbiorowa

### Piątek, 14 listopada 2014

7<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Teresa Zajączkowska

18<sup>00</sup> ++ Florian Opaczewski 1r.ś. Leokadia Opaczewska, Kazimiera(k) Kochel i

Franciszek Błaszowski

18<sup>00</sup> Msza Św. Zbiorowa

### Sobota, 15 listopada 2014

7<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Msza Św. Zbiorowa

# Biuletyn Parafialny

## Parafii pw. bł. Doroty z Mątów

NR 132; Trzydziesta druga Niedziela zwykła. ; 16 LISTOPAD 2014



### Papież: prawdziwy chrześcijanin nie boi się wyjść ku ludziom dalekim od Boga



Prawdziwy chrześcijanin nie boi się pobrudzenia rąk na spotkaniu z grzesznikami, ryzykując nawet swoją reputację, bo ma Boże serce i nie chce, aby ktokolwiek się zatracił – powiedział Franciszek podczas porannej Eucharystii w Domu Świętej Marty.

Ojciec Święty wyszedł od dzisiejszych czytań liturgicznych (Łk 15,1-10), w których zawarte są dwie przypowieści o owcy zagubionej i zagubionej monecie. Faryzeusze i uczeni w Piśmie byli oburzeni, ponieważ „Jezus przyjmował grzeszników i jadał z nimi”. Papież zauważył, że ludzie ci gorszyli się postawą Jezusa, który jednak przyszedł po to, aby wyjść na poszukiwanie ludzi, którzy oddali się od Pana. Zazaczył, że te dwie przypowieści pozwalają nam dostrzec jakie jest serce Boga. Bóg nie zatrzymuje się bowiem w połowie drogi zbawienia, ale zawsze wychodzi na spotkanie człowieka. Natomiast faryzeusze i uczeni w Piśmie zatrzymują się w pół drogi. Dla nich ważne było to, aby bilans zysków i strat był korzystny. To jest jednak obce Bogu, który nie jest przedsiębiorcą robiącym interesy. Bóg jest Ojcem i wychodzi aż na krańce, aby zbawić człowieka. W tym właśnie przejawia się miłość Boga. Franciszek zazaczył, że smutni są pasterze zatrzymujący się w pół drogi.

„Smutny jest pasterz, który otwiera bramy Kościoła i pozostaje w nich, czekając. Smutny jest chrześcijanin, który we wnętrzu, w swoim sercu nie odczuwa potrzeby wyjścia na spotkanie innych i powiedzenie im, że Pan jest dobry. Ileż przewrotności jest w sercu tych, którzy myślą, że są sprawiedliwi, jak ci uczeni w Piśmie, faryzeusze. Nie chcą sobie pobrudzić rąk z grzesznikami. Przypomnijmy, że myśleli oni, iż «Gdyby

### Kalendarz liturgiczny:

#### ----- Cytat tygodnia:

"Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy."

*Św. Jan Paweł II*

**Kancelaria parafialna czynna: środy i piątki od 15.30 do 17.00;  
czwartki od 7.30 do 9.00**

**Adres korespondencyjny: Parafia bł. Doroty z Mątów;  
ul. Rawska 16a; 82-300 Elbląg**

**Telefon: (55) 235 32 73**

**Strona internetowa: [www.parafia.blogoslawionadorota.org](http://www.parafia.blogoslawionadorota.org)**



On był prorokiem, wiedziałby, co za jedna i jak jest ta kobieta, która się Go dotyka, że jest grzesznicą» (Łk 7, 39). Pogardzali. Wykorzystywali ludzi, a następnie nimi pogardzali” - stwierdził papież.

Ojciec Święty podkreślił, że bycie pasterzem na pół drogi jest klęską. Pasterz powinien mieć bowiem serce Boga i iść aż na krańce, bo nie chce, aby którakolwiek z owiec się zagubiła. Ta postawa cechuje każdego pasterza, każdego chrześcijanina, który nie boi się pobrudzić sobie rąk. Naraża na szwank swoje życie, dobre imię, wygodę, status czy karierę kościelną, ale jest dobrym pasterzem.

„Takimi też powinni być chrześcijanie. Łatwo bowiem potępiać innych, jak to czynili faryzeusze czy uczeni w Piśmie, wskazując na celników i grzeszników – ale nie jest to chrześcijańskie, tego nie wolno dzieciom Bożym. Syn Boży idzie aż na krańce, oddaje swe życie, tak jak dał je Pan Jezus za innych. Nie może siedzieć cicho, troszcząc się o siebie, o swoją wygodę, reputację, swój spokój” - powiedział Franciszek.

Papież podkreślił, że dobry pasterz, dobry chrześcijanin wychodzi ku Bogu na modlitwie, adoracji oraz ku innym, aby nieść orędzie zbawienia. Dobry pasterz i dobry chrześcijanin wiedzą też czym jest czułość.

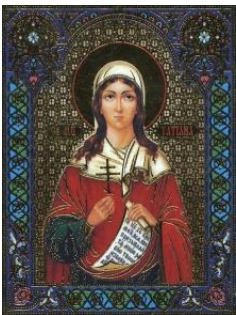
„Ci uczeni w Piśmie, faryzeusze nie wiedzieli, co to znaczy czule nieść owcę na swoich ramionach, i przyprowadzić ją z powrotem na właściwe jej miejsce. Ci ludzie nie wiedzieli, co znaczy radość. Chrześcijanin i pasterz na pół drogi być może wiedzą czym jest rozrywka, tzw. święty spokój, ale nie znają radości, tej radości jaka jest w Niebie, która pochodzi od Boga, tej radości, która wypływa z serca ojca, który wychodzi, by zbawić” - powiedział Ojciec Święty.

„Jakże to piękne nie lękać się obmowy i wychodzić na spotkanie braci i sióstr dalekich od Pana. Prośmy o tę łaskę dla każdego z nas i dla naszej matki, Kościoła Świętego” - zakończył swoją homilię papież.

### Święci znani... i nie znani

#### Święta Tacjana, męczennica

Martyrologium Rzymskie podaje, że Tacjana (Tatiana) była rzymianką i poniosła śmierć za cesarza Aleksandra. Martyrologium poszło za późnym pismem (VII w.), które zostało niemal w całości skopiowane z pasji męczennicy Martyny oraz z pasji Pryski. Zresztą wspomniane pasje także nie wzbudzają jakiegokolwiek zaufania i trudno byłoby je uznać za historyczne źródło. Trudno także na podstawie tych literackich pokrewieństw utożsamiać



wspomniane męczennice, chociaż tak chcieli niektórzy badacze.

Nie do odrzucenia jest natomiast hipoteza wybitnego znawcy Franchiego de' Cavalieri, który przypuszcza, że Tacjana rzymska jest identyczna z Tacjaną z Amasei, którą Breviarium Syriacum wspomina pod dniem 18 sierpnia. Tę ostatnią wymienia się wśród innych męczennic: Filancji, Eliany i Marcjany. Są to niemal pura nomina, imiona, które być może zostały przypadkowo zgrupowane w jedno, a wcześniej sygnalizowały wspomnienia odrębne, może nawet inaczej lokalizowane. Stosunkowo wczesny kult Tacjany w Rzymie jest dobrze zaświadczony.

Tacjana urodziła się w rzymskiej rodzinie. Jej ojciec, chrześcijanin, wychowywał ją w miłości do Boga i Kościoła. Służyła w świątyni jako diakonisa.

Według legendy, za panowania cesarza Aleksandra Sewera (+ 235), podczas jednego z chrześcijańskich nabożeństw Tatianę wraz z ojcem pojmano i zaprowadzono do świątyni Apolla. Tacjana miała tam zostać złożona w ofierze bożkowi. Gdy Tacjana pomodliła się za swych oprawców, nastąpiło trzęsienie ziemi i posąg bożka rozpadł się na części. Tacjanę poddano więc torturom: bito ją, wylupiono jej oczy, ale jej rany bardzo szybko goiły się. Lew, mający rozszarpać Tacjanę, nie zrobił jej krzywdy, a ogień, do którego była wrzucana, nie spowodował oparzeń ani śmierci.

Około roku 225-228 została ścięta mieczem. Jej ojciec również został skazany na śmierć, gdyż nie chciał porzucić wyznawanej przez siebie wiary.

### *RAMOR*

Siostra katechетка postanowiła jedną lekcję religii poświęcić świętym.

- Jaki powinien być człowiek, żeby pójść do Nieba? - zadaje pierwsze pytanie.

- Zmarły! - pada pierwsza odpowiedź. Siostra zaczyna więc inaczej:

- jakich znacie świętych, kochane dzieci?

- Wincenty Witos!

- No nie bardzo. Kościół nie ogłosił go świętym. Kto jeszcze zna jakiegoś świętego?

- Święty Mikołaj!

Bardzo dobrze - uśmiechnęła się siostra i dodaje: Myślę, że tego świętego lubią wszystkie nasze dzieci. Za co lubicie świętego Mikołaja?

- Bo on wstrzymał Słońce i ruszył Ziemię!

